Nr 129. **Dnia 16 Czerwca.** Środa **Dnia 4 (16) Czerwca 1875 r.**

Pronumerata „Kur. War.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40 kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od **11-tej rano do 2-giej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).

Prenumeratę przyjmuje się rocznie półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się

Dziś SS. Benona B. i Justyny P.
Jutro: SS. Adolfa B. i Marcjana M.
Piątek: SS. Marka i Marcelego M.
Sobota: SS Julianny P., Gerwaz. i Protaz.

Wschód słońca o godzinie 3 m. 40
Zachód „ „ 8 „ 21.

Długość dnia god. 16 minut 41.
Przybyło „ „ 9 „ 12

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: S. Sylwerjusza.
Poniedziałek: S. Aloizego Gonzagi.
Wtorek: S Paulina Biskupa.
Środa: S. Agrypiny P. M.

—*Q*— Dalszy ciąg wyścigów konnych nie zapowiadał się zbyt interesująco, tymczasem w rzeczywistości był bardziej obfity w rozmaitego rodzaju zdarzenia niż w niedzielę.

Do gonitwy I o nagrodę Towarzystwa rs. 400 dla koni zrodzonych w granicach Cesarstwa, bieg 2 wiorsty, zapisało się aż 7 koni, z tych jednak wjechało tylko 5 mianowicie: *Izaura* klacz L. Grabowskiego, *Borodino* klacz E. Lisoguba, *Chon* klacz W. Wodzińskiego, *Formoza* klacz księcia R. E. Sanguszki i *Warszawa* klacz nowo-uorganizowanej Spółki Warszawskiej, na której czele stoją pp. August hr. Potocki, i J. U. Niemcewicz.

Gonitwę tę rozpoczynano aż trzy razy, zanim nareszcie za czwartym razem ruszenie koni z miejsca odbyło się prawidłowo. Przodowała Warszawa i zdawało się, że odniesie zwycięztwo. Tymczasem od mety zaczęły ją wyprzedzać Chon, Formoza a nawet i Izaura. Przy celowniku Trybuny sędziowskiej Formoza zdołała się wysunąć naprzód zostawiając za sobą Chona o pół konia a dalej resztę koni.

W wyścigu tym przytrafił się przykry wypadek Izaura biegnąc po torze zanadto zbronowanym złamała tylną prawą nogę. Dla oszczędzenia cierpień biednemu zwierzęciu, zabito je zaraz na placu.

Podobno jednak jest to we zwyczajach turfowych, że taka egzekucja konia odbywa się zaraz na miejscu. Poległa więc nieszczęśliwa Izaura jak Gladiator rzymski, a rolę westalek odegrali tym razem dwaj chłopcy stajenni, przy których ta piękna klacz się wychowała!

Zastawiali ją więc własnem ciałem pragnąc ją nadaremnie ocalić od śmierci...

Szkoda biednego zwierzęcia, które występując do boju jako bezwiedny zapaśnik a następnie bezwiedna ofiara, zrosiło krwią swoją arenę!....

Do gonitwy II o nagrodę Rządową rubli 500 stanęły w szrankach cztery konie: *La Putifare* klacz p. L. Grabowskiego, *Stokfiel* o gier p. Iłowajskiego, *Ewa* klacz hr. Alf. Potockiego i *Exact* ogier hr. R. Potockiego. W obiegu mety wiorst 2 i sażeni 133.

Przodowała pzez cały czas Ewa. Drugi szedł z początku Stokfiel, dalej Exact a za nim Putifare. Dopiero, od środka mety Putifare zaczęła prześcigać spółzawodników ale została się o 2 konie w tyle po za Ewą, która stanęła u mety w minut 2 i sekund 58. Dwa pozostałe bieguny przybyły razem ale o 6 koni w tyle.

Do gonitwy III o nagrodę rubli 1,000, bieg wiorst 5, leciały tylko dwa konie *Switezianka* klacz L. Grabowskiego znana już ze zwycięztwa na niedzielnych wyścigach i *Tresor* ogier spółki Warszawskiej. Gonitwę poprowadził Tresor i ciągle pozostawiając coraz bardziej w tyle Świteziankę o mało jej nie zdystansował, stanąwszy u mety w minut 6 sekund 58. Ogłoszono tedy przed Trybunami, że Tresor wygrał pierwszą nagrodę, Świtezianka zaś drugą.

Tymczasem przy sprawdzeniu wag pokazało się, że że Tresorowi brak pół funta. Na to właściciele Tresora zrobili uwagę, że przecież podkowy należały do wagi, rozkuto tedy konia i waga 4 podków rzeczywiście pokryła niedostatek półfuntowy. Mimo to sędziowie nie przyznali jeszcze Tresorowi nagrody i dopiero dziś o tem zawyrokują.

Do gonitwy IV o nagrodę miasta Warszawy rs. 300 bieg wiorst 2 z 4 przeszkodami (stanęli panowie i żokeje z dziesięciu funtami nadwagi).—Wjechali w szranki baron Majdel na klaczy *Utka* hr. J. Berga, żokiej na ogierze *Prim* Arapowa, p. Wotowski na ogierze *Fingal* W. Myszrowicza, książę Oboleński na swoim ogierze *Litle Jack* i żokiej na ogierze *Ajol* spółki Warszawskiej. Przodował Ajol na samym zaś końcu biegł Fingal po przeskoczeniu jednak drugiej przeszkody koń ks. Oboleńskiego złamał prawą przednią nogę Fingal zaś prześcignął Utkę. Tym sposobem pierwszy stanął u mety Ajol w minut 3 sekund 22 mając po za sobą Prima dalej Fingala i Utkę. Konie te biegły jeden od drugiego zdala ale żaden nie został z dystansowany.

Wczorajsze zatem cztery gonitwy kosztowały życie dwóch koni.

Najciekawsze gonitwy odbędą się jutro, bo w jednym z wyścigów staną podobno do spółzawodnictwa konie hr. Tarnowskiego (Przedświt i Toruń), L. Grabowskiego, Iłowajskiego, Spółki Warszawskiej, Ks. R. Sanguszki, ks. Hohenlohe i W Mysyrowicza.

Jarmark na wełnę.

IV.

W dniu wczorajszym dowozy były bardzo liczne. Producenci i nabywcy żywią niepłonne przekonanie, że towaru w roku bieżącym będzie znacznie więcej niż w zeszłym, kiedy ogólny dowóz łącznie z remanentem wynosił 40,694 pudy i 6 funtów.

Jakoż rzeczywiście przypuszczenia jarmarkowiczów mają pewne podstawy. Po włącznie bowiem dzień wczorajszy wyważono wełny pudów 18,283 funtow 29, nie licząc w to wełny przeważonej w składach bankowym przed rozpoczęciem czynności deputacji.

Dodać należy, że ważenie w znacznej części dokonywane na wagach bankowych, skończyło się o godzinie $8^1/_2$ wieczorem,—i że dziś od rana dowozy są wielkie.

Z tego powodu plac jarmarczny przedstawia nadzwyczajne ożywienie: ruch jednak ten da się scharakteryzować jednym wyrazem: „przybywa“. W rzeczy samej przybywają ciągle znaczne zapasy towaru, a ubywa go jak dotąd niezmiernie mało.

Ogólne bowiem obroty dnia wczorajszego wynosiły ogółem 300 centnarów, a licząc centnar po 132 funt., ilość wczorajszych tranzakcji wyrazi się przez liczbę 1,000 pudów. Jakkolwiek pierwszy dzień jarmarku na największych nawet targach nie przedstawia tego ożywienia, jakie go następnie cechuje, jednakże tak skromne wczoraj sprzedaże mogą tylko świadczyć o słabej chęci kupna ze strony nabywców, a uporze sprzedawców, wymagających cen zeszłorocznych.

Sądzimy jednakże, że przy większym jeszcze wyborze towaru, tranzakcje będą szły szybciej i żywiej. Już od rana, jakkolwiek nie było nic wybitniejszego, jednakże zapowiadano większe sprzedaże.

Jarmark nasz jest jeszcze pod naciskiem targu poznańskiego. Przybyli kupcy korzystają z jego wskazówek i do cen na nim unormowanych chcą się stosować,—producenci spoglądają na bądź co bądź niezgorsze zakończenie tego jarmarku.

Nabywcami są dotąd wyłącznie fabrykanci krajowi; przybysze z zagranicy i Cesarstwa nic jeszcze nie nabyli.

Z powodu trwałej pogody, mycie wełny jest cokolwiek lepsze niż średnie; przedniejsze gatunki są nabywane chętniej od ordynaryjnych, a nawet średnich.

Płacono w dniu wczorajszym:

Za *wysokocienką* od 105 do 115 talarów za centnar.

Za *cienką* od 85 do 100 tal.

Za *średniocienką* od 70—80.

Innych gatunków wełny nie nabywano,—pierwszego gatunku nabyto jedną tylko partję, około 120 pudów wynoszącą. Pozostała summa obrotów obejmuje gatunki: cienkiej i średniocienkiej.

Oto producenci, którzy w dniu wczorajszym dowieźli wełnę na jarmark: Ks. Lubomirska Marja z Małej wsi pow. Grójecki pudów 170, Bersohn Jan z Boglewic pow. Grójecki pud. 104, Wierzbicki Józef z Woli Chojnatej pow. Rawski, pud. 127, Jasieński Zdzisław z Osuchowa pow. Grojecki pud. 113, Domagalski z Pakosławia pow. Iłżecki pud. 130, Siedliski Adam z Falęcic pow. Grojecki pud. 195, Dal-Trozzo z Michałowa Górnego pow. Górno-Kalwaryjski pud. 250, Zawisza z Młochowa pow. Błoński pud. 117, Roland z Żabiej Woli pow. Lubartowski pud. 100, Bobrowski Antoni ze Snopek pow. Lubelski pud. 220, hr. August Zamoyski z Włodawy pow. Włodawski pud. 200, Jan Zembrzuski z Mordów pow. Siedlecki pud. 122, Zabiełło Kazimierz z Żelaznej pow. Radzyński pud. 105, hr. Kaboga z Milanowa pow. Radzyński pud. 247, Szlubowski Stanisław z Rodzynia pud. 247, Kuczyńska Joanna z Korczewa pow. Sokołowski pud. 256, Wejsenborn Robert z Mierzyrec pow. Radzyński pud. 111, Serkowski z Worsula pow Bielski pud. 100, hr. Łubieński Kazimierz z Jabłonia pow. Radzyński pud. 114, Mierzyńska Róża z Ciemniewka pow. Ciechanowski pud. 139, Skurzyński z Popowa, pow. Pułtuski pud. 182, Szur August z Łohowa pow. Makowski pud. 143, Przyłuski z Zator pow. Pułtuski pud. 197, hr. Krasiński Ludwik z Krasnych, pow. Ciechanowski pud. 222, hr. Potulicki Władysław z Obór pow. Warszawski pud. 129, Mirecki Konstanty z Rozniszewa pow. Kozienicki pud. 106, Garbolewski Kazimierz z Gerwinki (?) pow. Sochaczewski pud. 123, Epstein Mieczysław z Teresin pow. Sochaczewski pud. 201 ft. 24, Czarnowski Kazimierz z Kruzew pow. Płoński pud. 128.

* * *

Dowozy tryków w przeciągu dnia wczorajszego były bardzo słabe. Do wymienionych w dniu wczorajszym przybyło 52 owiec i 36 baranów z Wrocławia od p. Kunde Ludwika. We wczorajszem sprawozdaniu przez pomyłkę podaliśmy nazwisko „Szymański z Cygów.“ Mowa tam była o panu Szymanowskim z Cygowa, którego owce zostały w roku zeszłym nagodzone złotym medalem na wystawie rolniczej w Warszawie.

Co zaś do sprzedaży tryków, to takowa nie odbywa się dotąd wcale. Wymienionych wczoraj przez nas 50 sztuk owiec nie wyprowadzono z placu jarmarcznego. Tranzakcje bowiem tego rodzaju dokonywają się w dosyć dziwny sposób. Wkrótce po Nowym Roku niektórzy z panów producentów wełny sprzedają sztuki swych zarodowych owczarni chętnym zazwyczaj nabywcom, zamawiając sobie przywilej przesłania sprzedanych okazów na jarmark, rozumie się jedynie w celu zaprezentowania swej owczarni. Często się też zdarza, że na jarmarku dopiero odbiera się reszta należności za sprzedane w zimie owce, i tym sposobem wprowadza się w błąd wszystkich. Pięknie bezwątpienia brzmi, że ten lub ów sprzedał kilkadziesiąt sztuk, a kolega jego wszystkie jeszcze ma na składzie;—kwestja jednakże na tem polega, w jaki sposób sprzedaż się dokonała. Nas bowiem obchodzi tylko sprzedaż na placu jarmarcznym.

Wiadomości miejscowe.

═ Zeszłej soboty, dnia 12 b. m. w Gmachu Resursy Kupieckiej odbyło się ogólne doroczne zebranie akcjonarjuszów towarzystwa kolei terespolskiej, przy obecności 41 akcjonarjuszów reprezentujących 10,156 akcji (rs. 1,015,600) i posiadających prawo na 304, głosów. Zebraniu przewodniczył vice-prezes rady zarządzającej hrabia Tomasz Zamoyski, a z pomiędzy członków rady byli obecni pp. hr. St. Aleksandrowicz, rzecz. rad. st. Zaborowski i rad. st. Rostusiński oraz zastępcy członków rr. r. st. Al. Stenger, mezenas Dominik Zieliński, konst. Gruszecki i Lucyan Wrotnowski. Ze strony rządu uczestniczył na zebraniu inspektor kolei żel. w Królestwie Polskiem rzecz. rad. st. Biergiel, rad. st. Hürschelman i kap. żan. Lebedjew. Na asesorów zaproszono pp. Al. Karpińskiego i pana Epstein, a na sekretarza p. Karola Rosso.

Posiedzenie zagaił prezydujący przemową wykazując wzrost dochodów i powiększenia się ruchu towarowego. Dochody jednakże z przewozu towarów powiększyły się tylko o 148,000 rubli, z powodu obniżenia taryfy, wywołanego konkurencją dróg sąsiednich. Ogólny dochód brutto z eksploatacji za rok 1874 wynosi rs. 1,807,087 kop. 49 było rs. 279,629 kop. 74 większy niż w roku poprzednim. Wydatki na eksploatację powiększyły się również, do summy 998,486 w roku 1873 wydanej wzrosły do 1,286,062 kop. $41^1/_2$ w roku 1874.

Zakupiono w roku zeszłym lokomotyw za rs. 161,870, wagonów za 88,700, maszyn do warsztatów za 5,400, razem za 256,000. W obec tych wydatków, rubryka rozchodu musiała się powiększyć,—lecz jak widać z zakupionego taboru, powiększyła się „produkcyjnie,“ bo wpłynie niezawodnie na powiększenie się dochodu.

Następnie hrabia wykazał straty, jakie towarzystwo ponosi na wprowadzeniu z rozporządzenia ministerjum pociągów kurjerowskich nocnych. Pociągi te są przeznaczone jedynie dla pasażerów z Cesarstwa przybywających z kolei Moskiewskiej i Kijowskiej,—w przecięciu więc na jeden pociąg taki wypada zaledwo 30 osób. Z tego powodu rada zarządzająca zamierza wystąpić do Ministerjum z przedstawieniem o dozwolenie opłaty pasażerskiej w pociągach o 30%.

Ogółem wziąwszy koszta eksploatacji podniosły się na kolei terespolskiej w roku 1874 o 9% i wynosiły w stosunku do dochodu 59%. Ruch pasażerski wzrasta ciągle, tak że niektóre stacje okazały się za szczupłe. Rada zatem zamierza rozszerzyć ich zabudowania.

Wreszcie pod decyzję akcjonarjuszów przedstawiono wniosek potrącania co rok po $^1/_2$ % z dochodu

brutto na utrzymanie inspekcji rządowych przy drogach żelaznych prywatnych. Wniosek ten przyjęto z poprawką p. Henryka Natansona. Polega on na tem, że ponieważ towarzystwo w niezbyt świetnym znajduje się stanie finansowym, a w przyszłości zagraża mu konkurencja kolei grajewskiej i nadwiślańskiej, która odciąga cały ruch towarowy z kolei kijowskiej i odeskiej, obecnie oddawany kolei terespolskiej, przeto nie powinno ponosić ciężarów na utrzymanie inspekcji nie leżącej bynajmniej w interesie towarzystwa. Na wniosek zaś zgodzić się można tylko wtedy, jeżeli towarzystwo otrzyma odstąpioną na własność, (za cenę ustanowić się mogącą we właściwym układzie), odnogę kolei od Terespola do Brześcia, będącą obecnie w posiadaniu rządu, a niezmiernie ważną dla całego ruchu eksploatacyjnego.

Na wniosek komisji rewizyjnej zostało zatwierdzone sprawozdanie za rok 1874, oraz sprawozdanie kasy zjednoczenia. Przy dopełnionych wyborach, dwaj występujący członkowie pp. Feliks Chudyński i Ludwik Górski ponownie wzbrani zostali. Do komisji zaś rewizyjnej wybrano pp. Feliksa Zielińskiego, Stanisława Bonieckiego i Al. Wieniawskiego, na zastępcę zaś hr. Harola Jezierskiego.

= Jutro przyjechać ma do Warszawy JW. Minister Sprawiedliwości von Pahlen.

= Życie społeczne zmienia barwy, a najdokładniej o tem mogą się przekonać ci którzy starają się to życie schwycić na uczynku. Dość częsty tego dowód dają nam sztuki przed kilkunastu laty pisane a przedstawiane dzisiaj.

Do liczby takich właśnie zaliczyć można komedję p. Sygietyńskiego, p. t. „Syn Marnotrawny.“ Przedstawia ona wady i zboczenia które kilkanaście lat temu mogły mieć swoją podstawę w życiu obywatelstwa wiejskiego, ale które dziś należą do bardzo rzadko pojawiających się wyjątków.

Owego syna marnotrawnego mamy pod rozmaitemi postaciami. Nazywał on się Zyziem w komedji pani Mellerowej, przedstawionej w Teatrze Rozmaitości, synem obywatelskim, nie pamiętamy w której już powieści czy szkicu i nosił z pół tuzina innych tytułów. Nie czynimy z tego zarzutu p. Sygietyńskiemu, który razem z innymi a może przed innymi, wpadł na pomysł, mogący mieć usprawiedliwienie w chwili, a dzisiaj dopiero ujrzał ten pomysł wcielony w życie sceniczne.

Jest to sobie typ utracjusza, obleganego przez lichwiarzów starozakonnych których służący jego ciągle za drzwi wypycha. Staroświeckich cnot ojciec ciągle prawi mu kazania, a poczciwy handlarz dobrami, Jankiel, coś w rodzaju Arona z Żydów Korzeniowskiego, ratuje go od ostatecznego upadku wskazując mu drogę do pracy i dając mu całą szkołę tej pracy przechodzić.

Naturalnie wszystkie sceny ze starozakonnymi lichwiarzami zyskują suty oklask ogródkowej publiczności, chociaż doprawdy sztuka nicby nie straciła gdyby te sceny autor o połowę przynajmniej skrócić zechciał a przytem obciął sporo nużących zawsze a często zbyt czczych morałów.

Komedja pisana jest dobrym językiem i znamionuje w autorze obycie się z wymaganiami scenicznemi. Powtarzamy jednak że komiczność zasadzająca się na krymkach pejsach i żargonie żydowskim powinna być bardzo oszczędnie używaną niedaleko bowiem prowadzi.

Komedja ta odegraną została starannie przez artystów towarzystwa p. Trapszy z pośród których wyróżniał się sam dyrektor w roli wspomnionego powyżej Jankla oraz p. Jejde przedstawiający dodatny choć rubaszny typ zacnego i pracowitego obywatela ziemskiego, typ który nie rzadki dawniej dziś się coraz bardziej rozpowszechnia.

Bo trzeba wiedzieć, że od kilku lat zyskaliśmy wiele pod tym względem a przedewszystkiem zyskaliśmy na chęci do pracy i umiejętności kierowania się.

Potrzeba jest matką wynalazków..... rolniczych.

= Wisła prawdopodobnie doczeka się nareszcie systematycznej regulacji. Donosiliśmy przed dwoma tygodniami, iż Ministerjum komunikacyj postanowiło wysłać jeszcze w tym roku kilka ekspedycyj do zbadania spławnych wód wewnętrznych Rossji europejskiej, aby następnie na zasadzie tych badań specjalnych zarządzić ulepszenia komunikacyj. Owoż w tej chwili dowiadujemy się, że takiemu zbadaniu i opisaniu ma być także w roku bieżącym poddana Wisła w granicach Królestwa Polskiego. Naczelnikiem ekspedycji mianowano Inspektora komunikacyj wodnych okręgu XIgo pana Kostenieckiego; pomocnikiem zaś jego, zostaje chorąży korpusu sterników floty Gołosow. Pozostaje tylko życzyć szczęśliwego spełnienia przedsięwzięcia, a zwłaszcza rychłego zużytkowania owoców obserwacyj dla podniesienia żeglugi po Wiśle. Czas już był dawno do tego przystąpić.

(Gaz: Warsz:)

= Pan Cybulski, artysta dramatyczny, znany publiczności naszej z wystąpień nietylko w teatrach ogródkowych, ale i na naszej stałej scenie (w „Zemście za mur“ jeśli się nie mylimy), grał wczoraj w Teatrze Letnim rolę komornika Staroświęckiego, w komedji Korzeniowskiego p. t. „Żydzi.“

Pan Cyhulski zdolnym jest artystą — dowiódł tego już niejednokrotnie, a zdolności jego w korzystniejszem jeszcze przedstawiłyby się swietle, gdyby ich artysta nie krępował hamulcem naśladownictwa, które wprawdzie wybrało sobie za wzór jednę ze znakomitości naszej sceny, ale bądź co bądź jest tylko naśladownictwem.

Niewolnicze kopjowanie ruchów, głosu, nawet wad głosowych, może chwilami wywołać złudzenie, ale złudzenie to będzie zawsze zewnętrznej natury, pożyczoną suknią, w której mało kto swobodnie ruszać się potrafi. Swobody też, naturalności, szczerego ciepła brakowało wczorajszemu komornikowi; w traktowaniu tej postaci, jedynie prostotą zjednywającej sobie sympatję, czuć było manierę, sztuczność; uczucie ojcowskie, ani duma szlachecka ani oburzenie pokrzywdzonego, nie trafiały do serca, nie rozgrzewały widza, bo p. Cybulski rzadko był samym sobą, a zawsze usiłował pamiętać, że ma być kim innym.

Gra w której artysta myśleć musi ciągle o dopasowywaniu cudzej techniki scenicznej o zaakcentowaniu w ten, a nie w inny sposób pewnego wyrazu, o nagięciu dykcji tak a nie inaczej—nie może być grą równą ani jednolitą, i łamie się chwilami jak głos mutujących.

Uwagi powyższe wypowiadamy dla tego, że pan Cybulski potrafi się zdobyć na samodzielne pojmowanie roli. Widzieliśmy tego artystę w komedji Sardou „Cel upragniony“ i wynieśliśmy po tem wystąpieniu przekonanie o jego prawdziwych zdolnościach. Szkodaby była, ażeby polem do tych zdolności, miało być tylko fotografowanie gotowych już artystycznych kreacji.

= Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, z powodu trudności w pozyskaniu obrazu, pędzla Suchodolskiego Januarego „Śmierć Czarnieckiego“ do reprodukowania, jak niemniej z uwagi, iż obraz podobnej treści innego autora był już reprodukowanym przez jedno z towarzystw zagranicznych, na posiedzeniu swem dnia 5 czerwca r. b. odbytem, w miejsce wybranego na reprodukcję na r. b. pomienionego obrazu wybrał do reprodukowania w r. b. inną pracę niedawno zgasłego artysty, a mianowicie „Napad tatarów na tabor“.

= Na Pradze czuć dotąd się dawał brak zegara publicznego, z któregoby pracująca klasa ludzi korzystać mogła. Wielką więc obecnie oddał przysługę przedmieściu p. Różycki właściciel miejscowej apteki postawiwszy na swojej ozdobnej altanie sodowej wielki zegar regulowany podług południka Warszawskiego. Zegar ten wykonany został przez ojca p. Różyckiego b. mechanika Banku Polskiego; ustawienia dopełnił p. Babczyński. Miejsce te gdzie wkrótce ustawione będą ławki winno być przeznaczone na stację omnibusów.

= Na wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, przybyły następujące dzieła sztuki: 1) Wastkowskiego Franciszka „Nad Wisłą,“ 2) Horowitza Leopolda „Walka bez niebezpieczeństwa,“ 3) Gersona Wojciecha „Kiejstut i Witold niewolnikami Jagiełły,“ 4) Witkiewicza Stanisława „Orka,“ 5) Szermentowskiego Józefa siedm obrazów: a) Gwiazda po- „ranna,“ b) „Młynek pod Karpatami,“ c) „Zrujnowane gniazdo,“ d) „Z pod Puław,“ e) „Widok na małą łąkę w Tatrach,“ f) „Brzegi Pilicy,“ g) „Widok brzegów Pilicy,“ 6) Świeszewskiego A. „Pompea,“ fotografia z obrazu, 7) Piątkowskiego Henryka „Portret,“ 8) Millera Karola „Portret młodzieniaszków“ 9) Brodowskiego Józefa „Obora“ i 10) Chmielowskiego Adama „Pogrzeb samobójcy.“

= Każdy z nas pamięta dobrze sklepiki przy ulicy Nowowiniarskiej. Mieściły się tu rozmaite składy starzyzn, handle i handelki rozliczne, tandety, składy futer, wielu czapników, a nawet dwóch czy trzech antykwarjuszów.

Sklepiki te pobudowane zostały w r. 1824, przeniosła się tam głównie ludność starozakonna po zniesieniu Marywilu przekształconego na plac teatralny, a wiadomo, że ludność ta lubiąc się zaciskać w jednym punkcie, nie odznacza się schludnością, ani starannością w utrzymaniu mieszkań.

Pozostawało więc to wszystko na łasce Bożej chyląc się stopniowo do upadku i tworząc w Warszawie osobną dzielnicę nie zalecającą się wcale porządkiem i wielko-miejsko powierzchownością.

Obecnie fizjonomja tej ulicy zmieniła się zupełnie.

Skutkiem nabycia przez p. Walfisza possessji należącej niegdyś do hrabiów Platerów, a następnie przez lat 80 pozostającej w posiadaniu sukcessorów Lesznowskich i Lebrunów, w której bocznych oficynach do r. 1873 mieściła się Redakcja „Gazety Warszawskiej“, cała ta dzielnica zmieniła zupełnie fizjonomję.

Zbudowano tam nowe i okazałe domy, rozszerzono ulicę Nowowiniarską przez ustąpienie na rzecz miasta 1,400 łokci kwadratowych, słowem, zrobiono wiele dla nadania tej ulicy przyzwoitszej i porządniejszej fizjonomji.

Świadczy to o nowowyrastających potrzebach i konieczności zaradzenia im, ale świadczy zarazem, o wzrastającej silnie zamożności mieszkańców tamecznych, którzy pod wszelkiemi względami pragną współzawodniczyć z zamieszkującymi środkowe ulice miasta.

Nalewki i ulica Nowowiniarska wzrastają w zamożność, powstają tam na olbrzymią skalę wielkie składy hurtowne, a nowe budowle wznoszą się jak na drożdżach mieszcząc w sobie setki i tysiące ludności, która sama sobie starczy.

Byłoby jednak do życzenia żeby zamożność ta idąca ciągle w ruchu postępowym, dawała się więcej niżeli dotychczas uczuwać tym wśród których i z których powstała. Nie jest to zarzut, ale wyrażenie życzenia i zastrzegamy sobie przy sposobności obszerniejsze pomówienie o tej ważnej kwestji.

= Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, na posiedzeniu swem dnia 5 czerwca r. b. odbytem, zwracając uwagę na obecny brak na Wystawie Towarzystwa rysunków architektonicznych, postanowił za pośrednictwem pism codziennych odnieść się do pp. budowniczych krajowych z prośbą o nadsyłanie na Wystawę Towarzystwa już to projektów budowli przez nich wykonanych, już to przerysów budowli stylowych dawniejszych, z tem nadmienieniem, iż niektóre z dzieł powyższych, a mianowicie odznaczające się artystycznem wykonaniem i wybitną cechą stylową, mogą być przez Komitet Towarzystwa nabywane do zbiorów onego.

= Naiwność albo...

Przechodząca wczoraj około obserwatorjum pewna dama na widok narzędzi astronomicznych zawołała:

— Po co tę kometę w oknie wywiesili?

Najautentyczniejsze!

= Wczorajszej nocy przechodzący po nad Wisłą mogli mieć prawdziwe złudzenie nocy Weneckiej. — Przy odgłosie bowiem mużyki krążyła po rzece łodka żaglowa na której wesołe towarzystwo używało przejazdki wodnej

= Ze świeżo drukiem ogłoszonego i nadesłanego nam sprawozdania Radomskiej i Gubernialnej Rady Dobroczynności Publicznej za rok 1873 dowiadujemy się, że pod nadzorem rady znajdowało się w pomienionym roku czternaście zakładów dobroczynnych, to jest szpitali 6, z nich dwa w Radomiu a pozostałe cztery: w Staszowie, Opocznie, Sandomierzu i Opatowie; z trzech ochron dla dzieci jedna jest w Radomiu, druga w Sandomierzu a trzecia we wsi Grzmiąca, utrzymywana z procentów od legatu 12,000. Z pięciu domów przytułku dwa znajdują się w Sandomierzu, a w Radomiu, Staszowie i Opocznie po jednym. W szpitalach w gubernji radomskiej w ciągu r. 1873 leczyło się 2,997 osób, w ochronach przebywało dzieci 78, a w pięciu domach schronienia znalazło przytułek osób 61. Szpitale miały dochodów wraz z zaległościami lat poprzednich rs. 38,000 kop. $56\frac{3}{4}$, ochrony rs. 967 kop. 47 — a domy schronienia 7,541 kop. $81\frac{3}{4}$. Wydatki zaś według etatu obliczone wynoszą dla szpitali rs. 41,198 kop. $1\frac{1}{2}$, dla ochron rs. 803 kop. $56\frac{3}{4}$ i dla domów przytułku rs. 5496 kop. $56\frac{3}{4}$. Sprawozdanie informuje nas wreszcie, że na pomieszczenie domu przytułku w Radomiu, wkrótce pobudowany zostanie własny dom z funduszów na ten cel wyznaczonych.

= Podajemy tu drobny fakcik z Warszawskiego życia, naturalnie unikając wymienienia nazwisk.

Pewien pan miał urazę do drugiego, to się dość często zdarza.

Spotkawszy więc w miejscu publicznem dobrego znajomego przeciwnej strony rzekł do niego:

— Pan żyjesz w blizkich stosunkach z panem N**.

— A tak, odpowiedział zagadnięty, jestem nawet jego serdecznym przyjacielem.

— To zechciej mu pan w takim razie powiedzieć odemnie, że jest po prostu... błazen.

— Chętniebym to uczynił, ale nie mogę.

— Ciekawym dla czego.

— Bo właśnie mój przyjaciel kilka dni temu, kazał mi od siebie panu to samo powiedzieć, a jak pan widzi, nie wypełniłem dotychczas jego zlecenia.

= Dzisiaj jako w dalszym ciągu ciągnienia 5-tej Klassy Loterji Klasycznej padły następujące główniejsze wygrane: Numer 22,149 wygrał rs. 20,000 u kollektora Luxemburg w Ozorkowie. Nr 1,980 rs. 10,000 u kollektora Józefa Dawidsohn w Warszawie. Nr 20,893 rs. 2,500 u kollektora Erlich w Zwoleniu. Nr 12,407 rs. 500. Nra 9,511 i 18,470 po rs. 200.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ od Tol. rs. 1 na dywan do kościoła na Solcu.

— Do funduszów na założenie ogrodu Zoologicznego w Warszawie kop. 25 od osób jadących w wagonie Nr 2535.

— Kluczyk złoty do zegarka znaleziony w dniu 15 b. m. w domu dawniej Roeslera za udowodnieniem i złożeniem co łaska do puszki dla biednych, odebrać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— „Nowosti" donoszą, że zwierzchność petersburskiego uniwersytetu, udzieliła studentom pozwolenie na urządzenie kassy zasiłkowej z tem zastrzeżeniem, że wkłady do niej nie mają przechodzić dwóch rubli. Uczestnicy kassy przy wyjściu z uniwersytetu, odbierają wniesione do niej kwoty w całości, prócz procentów, które obracają się na zwiększenie funduszów instytucji.

— Według „Przewodnika do spraw prasowych" komitet cenzury do książek zagranicznych w ciągu marca r. b. rozpatrzył w języku niemieckim dział 128,—w francuzkim 110,—w angielskim 26 i w polskim 30. Z tych zabroniono 6 niemieckich, 4 francuzkie i 14 polskich. Dozwolono z wyjątkiem w języku niemieckim 11, w francuzkim 4, w angielskim 4 i 3 w polskim.

— „Moskiewskie Wiedomosti" piszą że ministerstwo spraw wewnętrznych prowadzi korrespondencję z głównym zarządem IV oddziału własnej Jego Cesarskiej Mości Kancellarji w przedmiocie stanowczego zadecydowania w jak najkrótszym czasie kwestji co do nadzoru i zarządu nad ochronami dla dzieci w Królestwie Polskiem, na podstawach zgodnych z ogólnemi w tej mierze w Cesarstwie obowiązującemi przepisami.

— Nad Niemnem, o parę wiorst od Balwierzyszek, pod wsią Narkuny, wśród ziemi pszennej znajduje się na przestrzeni paru mórg, pokład piasku ruchomego, który wiatr przerzuca z miejsca na miejsce odsłaniając zawsze białe ludzkie kości.

Przez ten pokład piasku przechodzi obecnie droga. Jest więc w zwyczaju, że zatrzymują się tam ludzie i grzebią owe kości, a wiatr jakby na przekór, odsypuje piasek i znowu je odsłania.

Tym sposobem od czasów niepamiętnych, taki pogrzeb trwa codziennie a dotąd bezskutecznie, bo nazajutrz znowu wygląda z piasku to ręka, to noga, to głowa ludzka.

Piszący ten artykuł już nie raz próbował wszystkie kości na wierzchu będące pogrzebać i żadnej z nich nie zostawił, tymczasem wkrótce w ich miejscu były już inne.

Włościanie miejscowi powiadają, że próżna praca z grzebaniem, bo te kości nigdy spoczynku nie znajdą. Innych objaśnień dotąd nie zdarzyło się słyszyć. Są tylko przypuszczenia, że to jest grób wspólny żołnierzy krzyżackich poległych w jednej z bitew z Litwinami, a stwierdza to miejscowość przedstawiająca raczej kopce niżeli groby cmentarne.

Warto na ten punkt zwrócić uwagę, nieraz bowiem z małoznaczących napozór wskazówek dobywają się promienie rzucające bystre światło w dzieje zamglonej przeszłości; tak i pod Narkunami wiatr kiedykolwiek może odsypie z pod piasku jaki zabytek, który stanie się zajmującym dla archeologji.

Kronika Zagraniczna.

✕ W końcu m. kwietnia r. b. we Florencji, w hotelu „La France" przy ulicy dei Pucci, miał miejsce nadzwyczajny wypadek. W rzeczonym hotelu pod Nrem 10 na kilka dni przed wypadkiem zamieszkał złotnik Francesco Tebaldeschi, którego odwiedzało wiele gości celem kupna złotych wyrobów jakie tenże miał u siebie 100,000 liwrów wartości. Pewnego południa, w chwili gdy panna Emma Marranci oglądała kosztowności, zapada się nagle podłoga i oboje z całym kantorkiem wyrobów spadają do pokoju fryzyera Henrico Giovanoni, zajętego wraz z subjektem Ortolani skręcaniem loków. Wskutek tego fryzyer z będącymi przy nim dwoma uczniami i służącą żywcem pogrzebany został. Nieszczęśliwym udzielono natychmiastową pomoc. Mimo tego z siedmiu osób,—trzy, mianowicie: uczniowie i służąca na miejscu śmierć poniosło, resztę zaś mocno poranionych z pod gruzów wydobyto.

† Pojutrze, t. j. w piątek, o godzinie 10tej z rana, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Karola Górskiego, urzędnika Kommissji Sprawiedliwości, odbędzie się Wotywa w kościele Sgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej; na którą w smutku pogrążona żona z córką, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, uprzejmie zapraszają. —8846—

† W dniu 18 b. m., o godzinie 9tej z rana, w kościele Sgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odprawioną będzie żałobna Wotywa za spokój dusz ś. p. Antoniego i Anny małżonków **Karo**, na które to Nabożeństwo, dzieci zapraszają. —8,807—

† Ś. p. **Józef Surdykowski**, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, zmarł wczoraj w wieku lat 33. Pozostała w smutku żona i rodzina, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo w dniu jutrzejszym, o godzinie 10ej z rana, w kościele Śgo Krzyża, oraz na eksportację zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie 4ej po południu. —8872—

† Ś. p. Dezyderja Faleńska, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, wczoraj zakończyła życie, w wieku lat 56. Pozostała rodzina, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, odbyć się mające w dniu jutrzejszym, o godzinie 11tej z rana, w kościele Wszystkich Świętych, na Grzybowie, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, w tymże samym dniu, o godzinie 6tej po południu, na cmentarz powązkowski.

† **Juljanna Majewska**, panna, po ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w dniu wczorajszym zakończyła życie w wieku lat 36. Pogrążony w smutku ojciec, siostra i bracia wraz z familją, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej, na wyprowadzenie zwłok, w dniu jutrzejszym, o godzinie 2giej po południu, z kościoła Sgo Jana, na cmentarz powązkowski. —8,898—

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Król Oskar II wrócił do Sztokolmu d. 13 b. m. i bezzwłocznie rozwiązał rząd tymczasowy, który funkcjonował podczas jego nieobecności.

W Madrycie stronnictwa połowiczno-liberalne wyznaczyły komissję mięszaną, do wypracowania aktu konstytucyjnego. Komissja wzięła za podstawę konstytucję portugalską, belgijską i włoską.

Synod i obie Izby rumuńskie obrały d. 12 b. m. metropolitą i prymasem Rumunji, metropolitę mołdawskiego Polinika.

Lwowski „Szomer Izrael" postanowił wystosować adres do ministra Ziemiałkowskiego *in gratiam* nominacji jego na Tajnego Radcę.

Podróż cesarza Franciszka-Józefa do Czerniowiec jest już urzędownie zaniechaną. Cesarz przysmował d. 14 b. m. deputację z Bukowiny i w odpowiedzi na jej prośbę oświadczył, że gorąco pragnie odwiedzić swój ukochany kraj wszakże budżet mu na to nie pozwala. Najpierwszą podróżą jaką przedsięweźmie, będzie podróż do Bukowiny. Mniema że będzie ją mógł uskutecznić w roku przyszłym.

D. 14 b. m. zamknięte zostały dość niespokojne posiedzenia sejmu Kroackiego w Zagrzebiu.

W zeszłą sobotę ex-cesarzowa Eugenia i syn jej Ludwik-Napoleon zjechali do Rupprechtsau — zdaje się w Alzacji — do barona Bussieres dla uczestniczenia w uroczystości złotego wesela.

W Rzymie mówiono w d. 13 i 14 b. m. o dymisji gabinetu Minghettego. Rząd nalega na nieprzerywalne rozstrzągnięcie prawa o bezpieczeństwie i nie chce żadnych odroczeń. Izba d. 14 b. m. nic jeszcze nie postanowiła. Dnia 15 b. m. miała głosować.

W Wersalu dnia 12 b. m. radzono nad prawem o uniwersytetach. Dupanloup bronił niezależności uniwersytetów, zgodził się jednak na poprawkę Parisa, aby stopnie uniwersyteckie udzielały komisje mieszane. Rząd również za tą poprawką się oświadczył.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 16 Czerwca, god. 12 w poł.

Berlin 15-go. Proces Arnima rozpoczął się. Główny prokurator Luck wnosił oskarżenie. Prezydującym jest radca sądu apelacyjnego Steinhausen. Z powodu słabości Arnim nie stawił się. Trybunał oznajmił zaoczną procedurę.

Berlin 15 go. Dziś w południe zamknięty został sejm na wspólnem posiedzeniu Izb pod kierunkiem prezesa Izby panów Stollberga. Wice-prezes ministerjum stanu odczytał orędzie królewskie, zarządzające zamknięcie sesji. Posiedzenie zamknięto po trzykrotnym okrzyku „niech żyje król."

Rzym 15go. — Posiedzenie Izby. — Minghetti zgodził się na śledztwo w celu wyjaśnienia stanu bezpieczeństwa w Sycylji, ale sprzeciwiał się wnioskom wstrzymującym rozprawy nad prawem.

SZARADA.

Pierwszej z drugą doznają różnej na tym świecie
Ludzie—a jednak miło im żyć przecie
Bo choć niektórzy owej wciąż złej używają
To przecież kiedyś lepszej zawsze wyglądają
Drugiego z trzecim użyj w sosie—duszonego.
A każ rznąć żywego.
Cała nas darzy zawsze przyjemnością
Gdy się pokryje z wiosną zielonością,
Chociaż za miastem szynkę ona bywa,
Przecież Warszawa w mieście jej używa.

(Znaczenie zeszłej Szarady *Kra-sny-staw*.)

— Właściciela sklepu z „sukniami" niedawno otworzonego na Krasińskich placu p. Berka Gutgolda nie należy mieszać z p. Berkiem Grünzeigiem, znanym z uprzejmości kupcem, którego obszerny skład garderoby męzkiej i dziecinnej, oraz odzieży liberyjnej od lat 30-tu istnieje na rogu św.-Jerskiej i Nowowiniarskiej cieszący się względami publiczności.

— **Zakład Naukowy Żeński Izabelli Smolikowskiej** przy ulicy Marszałkowskiej Nr. 40 podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 1-go maja r. b. rozpoczął się w tymże zakładzie zapis uczennic na rok szkolny 1875/6, i trwać będzie do dnia 1go lipca r. b. codziennie, z wyjątkiem świąt, od godziny 9ej rano do 4ej po południu.—Ponieważ liczba uczenic tak stałych, jako też przychodnich w całym zakładzie jest ograniczoną, życzący sobie zatem umieścić swoje dzieci, raczą się zgłaszać wcześniej. —8760—

— Ktoby życzył sobie wysłać jedno lub dwoje dzieci do Ciechocinka, pod bardzo troskliwą opieką, raczy się zgłosić na ulicę Daniłowiczowską Nr 8, mieszkania Nr 3 na dole. 1—3

— *Zarząd Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Subjektów Handlowych* ma zaszczyt upraszać Członków o zwrot wypożyczonych Książek z Bibljoteki Stowarzyszenia. Jednocześnie Zarząd zawiadamia, że począwszy od dnia 1 b. m. Książki z Bibljoteki wydawane nie będą. O dniu zaś otwarcia Bibljoteki ogłoszenia w pismach publicznych zawiadamia. 2—2 —7837—

— Oczekiwane transporta towarów z Paryża i Londynu, nadeszły do **Handlu Perfumerji W. B. Śniechowskiego**, ulica Nowo-Senatorska Nr 8. 2—3—8,784.—

ALHAMBRA.

Dziś i codziennie orkiestra miejscowa pod dyrekcją pana **Roberta Zueleke** grywać będzie od godziny 4½ do rozpoczęcia widowiska i po przedstawieniu. Wejście wolne.

ELDORADO Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją p. **TEKSEL.** Jutro: **Ładna Perfumiarka.**

ALHAMBRA. Towarzystwo Dramatyczne pod dyrekcją p. **A. TRAPSZO.** Jutro: **Nerwowi.**

Dolina Szwajcarska.

Czwartek dnia 17 Czerwca

Wielki Koncert na benefis Dyrektora Orkiestry p. Hermana Fliege.

CZĘŚĆ I-sza:

Kompozycje Wagnera

1. Uwertura z op. „Tanhäuser."
2. Introdukcja do „Tristan i Isolda."
3. Uwertura z op. „Faust."

CZĘŚĆ II-ga:

Kompozycje krajowe.

4. Uwertura z op. „w Tatrach." . . . Żeleński.
5. Mazur z „Halki." . . . . Moniuszko.
6. Pieśń miłości (Chant d'amour). . . Zarzycki.
7. Uwertura z op. „Duch Wojewody." . Grossmann.

CZĘŚĆ III-cia

Kompozycje mieszane

8. Uwertura i Scherzo „Sen letniej nocy." Mendelsohn.
9. Tercet z op. „Życie za Cesarza." . . Glinka.
10. a) Taniec Bajaderek, — b) Taniec z pochodniami, z op. „Ferramors," A. Rubinstein.
11. „Syrena Warszawska," polka (nowa), Fliege.

Cena wejścia kop. 30.

W Niedzielę i Święta uroczyste, Koncerta rozpoczną się o godzinie 6-ej, w dniach powszednich o godzinie 7-mej po południu. 1—1 — 8673 —

TEATR WIELKI.

Dziś: **Miłość młodzieńcza.—Uściskajmy się.—Piosnka wujaszka.**

TEART LETNI.

Dziś: **La timbale d'argent.** — Jutro: **On będzie moim. Consilium facultatis.—Flisacy.**

— W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera mieści się Dział Wiadomości bieżących z Kroniki zagranicznej ect.

CENY TARGOWE

Franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i Sp-ki.— Warszawa. 15 czerwca r.

Pszenica: za korzec funt. 242 pstra rs. 5.70 kop. — do 6.00 jasno-pstra 6.00—6.10., biała — —6.37½, wyborowa — — —

Żyto: wagi 232 polskie rs. 4.35 —4.65, ruskie 3.60 — 4.30

Groch: wagi 262, owarzony rs. — — —, na passzę — — —.; **Jęczmień:** wagi 202 rs. 3.15 — 4.00, **Owies,** wagi 142 rs. — — —; **Wyka** wagi 262, rs.——., **Rzepak** wagi 210, rs. — do ; **Rzepik** wagi 210, rs. — do —; **Koniczyna** wagi 250 biała rs. — do —; czerwona, rs. — do —.

Okowita. Spirytus 78% z dodatkiem 2% garniec k. —

Płacono za zwózkę z kolei Terespolskiej na Wiedeńską kop. 2 od puda; na wiatraki kop. 3.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła st. 20.96, dziś rano ciepła st. 19.02, w południe ciepła st. 24.64. Barometr: 754 mm (Deszcz).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 2 c 4.

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W drukarni „Kurjera Warszawskiego.— Plac Teatralny Nr 478c (nowy 5).—Дозволено Цензурою. Варшава 4 (16) Іюня 1875 г.

Patrz Dalszy ciąg i dwa Dodatki.

Kronika Zagraniczna.

⨯ Londyn (Metropolja Anglji) należy do największych miast w Europie. Powierzchnia na której stoi wynosi 600,000 łokci kwadratowych, ma 4 miljony mieszkańców, 100,000 przeszło cudzoziemców ze wszystkich stron świata. W Londynie żyje więcej żydów niż w Palestynie, więcej katolików niż w Rzymie, Irlandczyków więcej niż w Dublinie ich stolicy i Szkotów, więcej niż w Edimburgu. Codziennie wpływa na rzekę Tamizę 1,000 statków i okrętów z 9,000 marynarzy. Oprócz tego przecięciowo dziennie przyjeżdża kolejami lub statkami do 40 tysięcy prowincjonalistów i cudzoziemców. Poczty odbierają 23 miljonów listów. Pilnuje porządku publicznego 80 tysięcy konstablów. Kościołów i kaplic wszelkich wyznań znajduje się około 900.

⨯ Z Krapina, Töplitz, w Kroacji, pod dniem 6 b. m. piszą nam co następuje: „Wczoraj o 5ej z południa nawiedziła nas niesłychana burza wśród szalonego wiatru i piorunów. Nadzwyczajna ulewa zalała park i obadwa gorące źródła. Chwilowo przerwany został porządek kąpieli z powodu oczyszczania zamulonych źródeł. Co rok w porze letniej u wód tutejszych zbawienne wywierających skutki, przecięciowo 20,000 osób szuka polepszenia zdrowia. W roku zeszłym było chorych 21,202. Dziwić się należy dla czego wody tutejsze tak skuteczne w zadawnionych reumatyzmach, cierpieninch atretycznych, pedogrze, chorobach skrofulicznych i t. p., u was nie są bliżej znane. PP. lekarze dla dobra ludzkości winniby zebrać szczegóły o tutejszej miejscowości i ogłosić je publicznie. A miejscowość ta pod każdym względem dogodna. Ceny kuracyjne nader przystępne, mieszkania wygodne a nawet wytworne, kolej żelazna południowa tylko 6 godzin drogi pojazdem oddalona. Droga z Warszawy dochodzi stacji w Pöltschach. Ztąd zaś do Krapiny karetą pocztową przez zakład kąpielowy Rohicz-Sauerbrunn. Zakład ten położony w prześlicznej okolicy, pod względem porządku służyć może za wzór wielu innym podobnym instytucjom w Europie wyjąwszy Biarritz. Rohicz-Sauerbrunn zalecany jest na choroby wątroby, nieżyt żołądka i kiszek.“

⨯ W Lille we Francji, zajmują się budową balonu z żelaznej blachy. Rzeczonemu metalowi ma być nadaną delikatność grubości papieru. Balon będzie w możności pomieścić w sobie 2,000 metr. kub. gazu i opatrzony miedzianemi wentyllami. Jeżeliby pomysł powyższy powiódł się pomyślnie, odkrycie takowe wielką byłoby przysługą w postępie podróży napowietrznej. W takim razie balon stałby się nieprzenikliwym i znikłaby obawa wydobycia się gazu.

⨯ Działalność fabryk zegarków w Szwajcarji następujący przedstawia rezultat: W kantonie Neuenburg pracuje w fabryce 16,464 osób, w Bern 14,135, Waadt 3,752, w Genewie 3,618, razem 37,969 osób, z tych, mężczyzn 25,242, kobiet 12,727. Bern wypuszcza w obieg 500,000 sztuk zegarków, za summę około 20 miljonów franków. Genewa 150,000 sztuk za takąż cenę. Waadt 150,000 za 8 mil. fr. i oprócz tego 80,000 tabakierek grających za 2 mil. fr. W ogóle Szwajcarja wypuszcza w obieg 1,600,000 zegarków za 88 mil. fran. Francja 300,000 za 16,500,000 fr., Anglja 200,000 za 16 mil. fr., Stany Zjednoczone 100,000 za 7,500,000 fran.

⨯ Dyrekcję teatru poznańskiego, jak czytamy w „Dzienniku Poznańńskim“ rada nadzorcza spółki akcyjnej tegoż teatru na posiedzeniu dnia 4 maja postanowiła powierzyć artystom dramatycznym pp. K. Doroszyńskiemu i Wł. Terenkoczemu. Panowie ci obowiązani są rozpocząć swą działalność najpoźniej w dniu 1-go października. Zdaniem naszem Rada nadzorcza stosowny uczyniła wybór powierzając kierownictwo młodą sceną poznańską artyście doświadczonemu, jak p. Doroszyński i zamiłowanemu w swym zawodzie, jak p. Terenkoczy.

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

Ma zaszczyt wezwać pp. Akcjonarjuszów stosownie do §§ 23, 34 i 35 Ustawy Towarzystwa, na ogólne zgromadzenie zwyczajne, mające się odbyć w dniu 18 (30) r. b. o godzinie 12-tej w południe w biurze Zarządu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1066p.

Na zgromadzeniu tem, oprócz sprawozdania rocznego, przedstawiona będzie do decyzji pp. Akcjonarjuszów odezwa JW. Ministra Kommunikacji w przedmiocie opłacania przez Towarzystwo w $^{1}/_{2}$% od dochodu ogólnego na utrzymanie Inspekcji Rządowej Dróg Żelaznych i z tego powodu dla prawomocności uchwały zgromadzenia według § 31a Ustawy, potrzebna jest obecność przynajmniej trzydziestu akcjonarjuszów przedstawiających niemniej dziesiątej części wypuszczonych akcji.

Ela otrzymania prawa uczestniczenia w tem zgrodzeniu pp. Akcjonarjusze obowiązani są złożyć swoje akcje najpóźniej do dnia 3 (15) czerwca r. b. w jednym z niżej wymienionych domów bankierskich:

w *Warszawie*: w Kassie Głównej Towarzystwa
w *St. Petersburgu*: w Banku Międzynarodowym
w *Berlinie*: w Domu Bankierskim Jos. Jaques
w *Amsterdamie*: „ „ Lippmann et Rosenthal.

Zamiast oryginalnych akcji, można składać

1) Oryginalne świadectwa o zastawionych akcjach z wymienieniem ich numerów w Banku Państwa i jego oddziałach w Banku Polskim, we wszystkich Władzach Rządowych i w Bankach Prywatnych Najwyżej zatwierdzonych, których kapitał zakładowy według Ustawy jest nie mniejszy od 500,000 rubli srebrem.

i 2) Oryginalne świadectwa depozytowe z wymienieniem numerów akcji oddanych w depozyt, a wydane przez też same Banki.

Akcje pożytkowe wydane w miejsce akcji wylosowanych, dają prawo do uczestniczenia w zebraniu na równi z akcjami niowylosowanemi.

Dla zasiadania w zgromadzeniu, Akcjonarjusz powinien posiadać najmniej 10 akcji.

Każde 10 akcji dają prawo do jednego głosu.

Żaden Akcjonarjusz w osobie swej więcej nad 10 głosów łączyć nie może.

Akcjonarjusz pragnący korzystać z prawa wyznaczenia zastępcy udziela swemu zastępcy, który koniecznie sam powinien być Akcjonarjuszem mającym prawo głosu, pełnomocnictwo na papierze bez stempla.— Warszawa d. 17 (29) Maja 1875 r.

—7701— 2—2

Podaję do wiadomości, że ogłoszony przezemnie do detalicznej sprzedaży przez licytację Księgozbiór, pozostały w spadku po ś. p. Radcy Dworu Mamercie Pawluć, złożony z dwustu ośmdziesięciu ośmiu dzieł treści religijnej, naukowej i historycznej, w języku: Polskim i francuzkim, a jak co do niektórych, w Rossyjskim i Czeskim, stosownie do żądania osób, które znając bliżej intencje zmarłego Radcy i niechcąc dopuścić, ażeby cenny ten Zbiór, gromadzony przezeń w celach ogólnego pożytku tak troskliwie, uległ rozproszeniu oświadczyli się z gotowością licytowania takowego ogółowo; za zgodzeniem się na to egzekutora testamentu i Sukcessorów, sprzedanym będzie, całkowicie na ogół, przez publiczną licytację przedemną podpisanem Rejentem w dniu 10 (22) Czerwca r. b. o godzinie 4-ej z południa w domu pod Nr 1669 nowym 19 przy ulicy Alea Ujazdowska, że licytacja jego zacznie się od summy rs. 80 kop. 15 taksą Biegłego przysięgłego wykazanej i że do czasu tej licytacji, (której termin umyślnie w tym celu przedłużonym zostaje), katalog dzieł każden chęć licytowania mający przejrzeć może w mojej Kancellarji pod Nr 15 przy ulicy Miodowej.

Reszta mebli w tymże samym terminie sprzedaną będzie.— Warszawa dnia 2 (14) Czerwca 1875 r.— **Józefat Fedecki** Rejent. 1—2 — 8817 —

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK

dawniej

A. VETTER & Comp.

Zaopatrzyła obecnie swój Magazyn, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415, w wielki wybór Obić Papierowych, znanych ze swej dobroci, a jako wyrób własny, produkowany w znacznych ilościach, daje najlepszą rękojmię nizkości cen. 1—6 — 8735 —



SPRZEDAŻ

WYNAJEM

ZAMIANA

CENY STAŁE.

Nowo otworzony Skład Fortepianów

KAROLA DEJNERT,

b. ucznia fabryki Piotra Erarda w Paryżu

Otrzymał nowy transport **Fortepianów** i **Pianin** z najpierwszych fabryk europejskich: Erard Pleyel, Herz, Schwander, Gervex, Bellet, Bucher, Wanckel et Temmler i innych.—**Wszelka Gwarancja.** Przy ulicy Senatorskiej Nr 28, obok Resursy Kupieckiej. 1-6 — 8799 —

FABRYKA

Okuć wszelkich do drzwi i okien, Narzędzi Przemysłowo-Rolniczych, do Remontu dróg żelaznych i szańcowych dla wojska.

A. Eichler i S-ka

w Warszawie przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 616 (6).

Poleca Szanownej Publiczności okucia wszelkie do drzwi i okien, łopaty, szpadle i szufle wyrabiane z żelaza i z najwyborowszej stali, grabie, motyki, sapki do buraków, siekiery, oskardy, noże do torfu i darniny, widły, taczki o kółku z kutego żelaza i wszelkie inne wyroby wchodzące w zakres działalności fabryki.

Fabryka posiada w zapasie wyroby i przyjmuje wszelkie zamówienia, uskuteczniając takowe w krótkim czasie. 1—6 — 8818 —

SKŁAD HERBATY

Moskiewskiej firmy

O. KORESZCZENKO

w Warszawie, przy ulicy Nalewki (róg Ś-to-Jerskiej) Nr 8 nowy, dom Goldweica poleca amatorom i znawcom wyborową **herbatę karawanową** oryginalnie w Moskwie pakowaną i zaopatrzoną plombą firmy. Jako najprzedniejsze gatunki z herbaty czarnej, poleca się:

Carskij Bukiet po rs. 2 za funt.
Carskaja Roza po rs. 2 kop. 30 za funt.
Indiejskaja Roza po rs. 2 kop. 60 za funt.

Panom handlującym odstępuje się rabat. 1—3 — 8573 —

BRYCZKA

na nowym spodzie, z resorami i przykryciem, zdatna do podróży i do miasta, jest do sprzedania u Stelmacha przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 2 nowy. Obejrzeć ją można tamże. —8811—1—3

Z powodu zmiany okoliczności, jest do odstąpienia z wolnej ręki

Powóz familijny

zupełnie nowy, trwale i pięknie zbudowany. Wiadomość u właściciela domu Nr 1005, róg Krochmalnej i Żelaznej. —8790—1—3

DO SKŁADU

Braci Lesser

przy ulicy Rymarskiej wprost Izby Skarbowej,

nadszedł z Paryża znaczny transport

PARASOLIKÓW

damskich, męzkich i dziecinnych, jako to:

Parasoliki najnowszej mody z koronkami.
Parasoliki najnowszej mody batystowe.
Parasoliki najnowszej mody haftowane z dżetami.
Parasoliki półdeszczowe En tout cas z maszynkami i bez.
Parasoliki fularowe
Parasoliki damskie od deszczu.
Parasoliki męzkie od słońca.
Parasoliki dziecinne.
Parasole deszczowe jedwabne, alpagowe i gumowe, które po cenach umiarkowanych sprzedają się

1—3 — 8773 —

Cygara Hawańskie

hamburgskie i antwerpskie w cenach od rs. 8 do rs. 25 za 100 sztuk, nadto **Cygara, Tytonie i Papierosy** z fabryk rossyjskich i krajowych,

z rabatem od 10 do 20%,

mam honor polecić Szanownej Publiczności.

Wilhelm Ward,

—8816—1—3 Rymarska Nr 5.

Ważna Wiadomość.

W dniu 10/22 Czerwca 1875 r. o godzinie 4 po południu, odbędzie się w audjencji Trybunału Siedleckiego stanowcza sprzedaż w drodze działów.

1) Nieruchomości w Siedlcach obok Trybunału, przy ulicy Warszawskiej i Sądowej pod Nr 148 położonej, składającej się z kamienicy piętrowej dwóch oficyn i piwnic masiw murowanych, z zabudowań gospodarskich i placu, licytacja rozpocznie się od rs 10,000. Vadjum wynosi rs. 1,000.

2) Z Handlu Galanteryjnego, to jest towarów i utensyljów, w kamienicy powyższej pod firmą „Białostockich" przeszło 115 lat egzystującego.

Licytacja rozpocznie się od rs. 2,500. Vadium rs. 600.

Warunki przejrzeć można w każdym czasie u pisarza Trybunału w Siedlcach i u Patrona Dzieszuka sprzedaż popierającego.

—8719—1—3

MAJĄTEK,

w Pskowskiej gubernji, Nowożewskiego powiatu, dobrze urządzony, około 3,000 dziesięcin ziemi z gorzelnią, jest do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Konwiktorskiej w koszarach Sierakowskich, mieszkania Nr 27, od 1 do 3 godziny po południu, co dzień.

—8679—1—3

Lustra, Konsole, Ramy, Listwy na Ramy i Gzymsa

do firanek wszelkiego rodzaju, **najtaniej** w składzie

M. Rozencwajga,

róg Senatorskiej i Żabiej w domu W-go Hr. Ordynata Zamojskiego Nr 472. Stare ramy przyjmują się do odnowienia, tamże jest **Fortepian** do sprzedania. —8762—1—6

AMERYKAN

urządzony w ten sposób, że może być używanym jako furgonik do przewożenia mleka, piwa lub tym podobnych bagaży, do sprzedania za niską cenę. Ulica Szpitalna Nr 4.

—8861—1—3

Do sprzedania

Para Wałachów,

szpakowatych, młodych, rosłych, dobrze ujeżdżonych, rassy pół krwi Perszerońskiej, zdatnych do pociągu i remiz. Obejrzeć je można w Hotelu Polskim u stangreta Józefa.

—8829—1—2

Licytacja.

Zajęte meble, rekwizyta, bilard i fortepian i t. p. do sali tańca należące, ogółowo wraz z prawem utrzymywania takowej, przy ulicy Krochmalnej, pod Nr 996, w dniu 6/18 Czerwca 1875 r. o godzinie 12 z południa, przez publiczną licytację przed podpisanym komornikiem sprzedane zostaną. **Kazimierz Brochocki** komornik p. S. A. Nr 556.

Lokal powyższy t. j. sala tańca, sala bilardowa pokój, sklep i mieszkanie prywatne, do wynajęcia pod Nr 996, wiadomość na miejscu u właściciela domu. —8830—1—1

Kapitały

Rs. 6,000, 7,000 i 8,000

są do wypożyczenia na hypotekę nieruchomości w Warszawie położonych. Wiadomość u Rejenta Jasińskiego, w gmachu Sądu Apelacyjnego, na dole. —8786—1—3

Kamienica do sprzedania.

Z powodu zmiany interesów jest zaraz do sprzedania Dom o 2 ch piętrach z oficynami i ogrodem. Wiadomość przy ulicy Złotej w bliskości Marszałkowskiej Nr 1,499 polic. 16 ty w części szacunku może być przyjęty mały majątek ziemski. Tamże jest do najęcia **Lokal** o 5 pokojach z ogrodem lub bez ogrodu.

—8301—1—3

Ceny zniżone od dnia dzisiejszego.

Cement Portlandzki

po rs. 5 kop. 75.

Cegłę Ogniotrwałą Ramsaya

po rs. 57 kop. 50.

Glinkę Ogniotrwałą

po rs. 7.

poleca

GŁÓWNY SKŁAD CEMENTU

WIKTORA WERTHEIM

ulica Graniczna Nr 14

(gdzie Instytut Wód Mineralnych).

1—0 — 8771 —

FABRYCZNY BUDYNEK

murowany, obszerny, przy ulicy Czerniakowskiej Nr 96 nowy, do wydzierżawienia od 1 Lipca 1875 r. —8689—1—4

MASZYNKI STOŁOWE

do prędkiego zamrożenia lodów i do prędkiego robienia napojów gazowych, w Zakładzie Optyczno-Mechanicznym

Jul. Weissblum

ulica Nowo-Senatorska Nr 477a obok Apteki.

1—3 — 8749 —

Skład Węgli Kamiennych

zaopatrzony w gatunki węgla najlepsze, po cenach bardzo niskich, to jest za węgiel szląski po kop. 95. krajowy kop. 85 za korzec, przeto upraszam Szanowną Publiczność, aby raczyła skład mój zaszczycać, a ja tak co do miary, jako też i dobroty węgla, każdego stosownie do ceny, jak najuczciwiej zaspakajam. Skład węgli przy rogu ulicy Waliców i Chłodnej Nr 11. **J. Olszewski.**

Ktoby życzył nabyć **Maszynę do szycia** bardzo mało używaną, systemu Wheelera i Wilsons, raczy się zgłosić pod Nr 11 ulica Chłodna mieszkania Nr 9, za bardzo przystępną cenę można nabyć. —8754—1—3

SKŁAD

M. Głowackiego

Krakowskie-Przedmieście Nr 7 nowy.

Otrzymał świeże transporta Obić Papierowych tanich, w świeżych gustownych deseniach. Ceraty angielskie wszelkiego gatunku, w szczególności na Meble, również białe marmurkowe i serwety z pejsażami na stoły i komody, z któremi jak z wielkim wyborem rolet kolorowych, poleca się. —8686—1—6

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 129.

Dnia 16 Czerwca 1875 roku — *Środa.* — *Dnia 4 (16) Czerwca 1875 roku*

— Do nabycia we wszystkich Księgarniach, w Ajenturach Warszawskiej Spółki Kolportacyjnej i w **Redakcji Bibljoteki Umiejętności Prawnych (Jasna Nr 7)**, świeżo wydane nakładem tejże Redakcji

PRAWO POLSKIE

w wieku XIII-tym,

przedstawił i objaśnił ze źródeł spółczesnych **ROMUALD HUBE.**
Cena Rs. 2 kop. 60.
—7789—3—3

Żyć nie umierać,

Wspomnienie GośIubia,

MAZUR,

ofiarowany JP. Gustawowi Trzaskowskiemu,

p. L. Lewandowskiego,

grywany w Dolinie Szwajcarskiej przez orkiestrę H. Fliege i w Teatrze Rozmaitości, wyszedł nakładem składu nut

G. SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 4.
Cena kop. 22½.
Do nabycia we wszystkich składach nut w Warszawie i na prowincji. —8778—1—3

Od wydawnictwa romansów historycznych

WALTER-SKOTTA.

druk **Łucji z Lammermooru** ukończony, pod prassą **Hetman z Chester,** w nowym przekładzie M. Grubeckiego, opuściły prassę. Przedpłata przyjmuje się w Księgarniach i Kantorach Pism. Podpisujący w Drukarni Skiwskiego, przy ulicy Elektoralnej Nr 28, mają sobie przesyłane do domu. Cena 24-ro tomowej serji **4 rs. 50 kop.** z rozpłatą.— Prenumerujący w Redakcjach Kurjera Codziennego, Tygodnika Mód, Przyjaciela Dzieci, Kroniki Rodzinnej i Opiekuna Domowego, otrzymują **całą serję** za rs. 3 kop. 60 za stosowną rozpłatą,—za pocztę rs. 1 rocznie. Mieszkańcy Warszawy mogą prenumerować w Drukarni Skiwskiego, Elektoralna Nr 28, wnosząc przedpłatę miesięcznie po 40 kop. z góry. Romanse Kwentyn Durward i Rob-Roj, powierzone handlowi księgarskiemu, sprzedają się oddzielnie po 1 rublu, a Łucja z Lammermooru po kop. 90. Główny Skład w Księgarni Gebethnera i Spółki.
—8769—1—1

Syndyk ostateczny massy upadłości

Tadeusza Bieczyńskiego.

Na skutek rezolucji W-go Hantke, Sędziego Trybunału Handlowego, Komissarza tejże upadłości, oznaczającej termin do zwołania wierzycieli, celem przedstawienia stanu massy, oraz zadecydowania co do funduszu zebranego, wzywam wierzycieli tejże massy Bieczyńskiego, aby się w dniu 10/22 Czerwca 1875 r. o godzinie 6 i pół z południa stawili w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr 549 przy ulicy Długiej stawili, dla wydania swej opinji pod skutkami zaoczności. Warszawa dnia 19/31 Maja 1875 r. **Teodor Łącki,** O. P. R. S.
—8753—1—1

Do sprzedania lub w zamian na odpowiednią **Nieruchomość** w Warszawie, Dobra Ziemskie na Kujawach w Włocławskiem, rozległe około 39 włók.— Dwór i zabudowania w części murowane i okazałe, ogród obszerny i spacerowy, inwentarz żywy i martwy dostateczny, odległe od drogi żelaznej wiorst 10 (mila 1 i pół) i tyleż od cukrowni; za włókę żądane rs. 2,500. Bliższa wiadomość przy ulicy Podwal Nr 18, u Józefa Piwońskiego Adwokata.
—8860—1—3

Potrzebną jest na prowincję

Guwernantka

w starszym wieku, do panienki 11-letniej i chłopczyka 6-letniego, gruntowna znajomość języka francuzkiego i muzyki jest przedewszystkiem wymaganą. Warunki jak również bliższe objaśnienia z poprzednich zajęć, adresować należy pod lit. F. W. stacja Pniewo, poste-restante.
—8825—1—3

Dziewczyna

16 lat mająca, z dobrej familji, roztropna i zdatna do wszystkiego, poszukuje dla siebie miejsce do dzieci lub też do jednej pani, mogłaby wyjechać na pewien czas podług życzenia. Wiadomość ulica Zielna, Nr 1420, nowy 5, u pani Gutowskiej. Tamże jest do sprzedania suczka Angielska popielata.
—8836—1—3

OSOBY

do zawodu Nauczycielskiego, różnej narodowości, oczekują posad na stałe lub na czas wakacji, w Rekomendacji **S. Masłowskiej,** Krakow.-Przedm. Nr 17. —8522—2—3

MŁODA OSOBA POLKA

życzy sobie udać się do Ciechocinka, przy wyjeżdżających na kurację, w roli dozorczyni dzieci lub towarzyszki. Uprasza się o złożenie adresów w redakcji, pod literami Z. Z.
2—3—8703—

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do sukien do Magazynu Mód Antoniny Łapińskiej. Na ulicy Senatorskiej wprost Miodowej. —8733—2—3

Retuszera!

umiejącego i fotografować potrzeba do Ciechocinka na 3 miesiące z pensją miesięczną, lub ¼ części zysku. Zgłosić się proszę do Lipna poste-restanie, pod lit. K. L. a zaś od 20 b. m. do Ciechocinka pod koroną.
—8780—1—3

Młody Człowiek,

obznajmiony z gospodarstwem rolnem i administracją lasów, posiadający dobre świadectwo, **poszukuje odpowiedniego umieszczenia**. Wiadomość u W. S. Galle intendenta Klubu Myśliwskiego, przy ulicy Królewskiej Nr 2, w godzinie między 6 a 7 po południu. —8862—1—3

STUDENT NAUK PRZYRODNICZYCH

Warszawskiego uniwersytetu, życzy sobie przyjąć obowiązki korepetytora na wsi przez czas wakacji. Osoby interesowane raczą się zgłosić na ulicę Twardą Nr 15, mieszkania Nr 1, pomiędzy 8 a 12 godziną przed południem do studenta tamże mieszkającego.
—8538—2—3

Młody człowiek Niemiec,

obeznany z kantorowemi rachunkami i buchalterją, posiadający stosowne świadectwa, życzyłby sobie umieścić się tu w Warszawie lub na prowincji, w razie potrzeby może złożyć odpowiednią kaucję. Adres: ulica Rybaki Nr 31 u właściciela domu. —8424—2—3

Starszy dozorca drogowy

poszukuje się na korzystnych warunkach, do jednej z kolei w Zachodnich guberniach Cesarstwa. Bliższa wiadomość: ulica Dzielna Nr 17, mieszkania Nr 4. 2—3—8709—

Poszukuje się posady Administratora majątku, Kassjera, lub Buchaltera, na wsi na co złożoną być może w gotowiźnie kaucja rs. 1,000. Wiadomość uprasza się pozostawić u Szwajcara hotelu Niemieckiego, ulica Długa, pod lit. C.
—8656—3—3

Potrzebny jest

RZĄDCA

od Ś-go Jana z kaucją rs. 1,200 do domu w Warszawie, znaczny dochód przynoszącego. Wiadomość: ulica Długa Nr 5 nowy, mieszkania Nr 15. —8647—2—2

Młody człowiek,

obznajmiony z handlem towarów kolonialnych, może znaleść pomieszczenie zaraz lub od 1 Lipca r. b. za wynagrodzeniem. Adres: Grzybowska Nr 27, na przeciwko kąpieli żelaznych. —8808—1—1

CZŁOWIEK

w sile wieku, znający robotę stolarską i ciesielską, poszukuje odpowiedniego zajęcia w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość: Nowolipie Nr 6, mieszkania 10. —8800—1—1

Potrzebne są natychmiast

PANNY

do maszyny, staników i podręczne, w Magazynie Paryzkim. Ulica Niecała Nr 8, w podwórzu na prawo. —8869—1—2

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do sukien damskich, pod Nrem 15, przy ulicy Jerozolimskiej, mieszkania Nr 1, na dole od frontu
—8776—1—2

BANK POLSKI

podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 18 (30) Czerwca r. b. i następnych, wyjąwszy dni uroczyste i galowe od godziny 11 z rana odbywać się będzie w składach bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej, licytacja na cząstkową sprzedaż książek, zastawionych przez b. księgarza warszawskiego, Samuela Merzbacha, a przez tegoż we właściwym czasie niewykupionych. Sprzedaż odbywać się będzie za gotówkę zaraz po przybiciu na miejscu płacić się mającą.

Spis książek wraz z ceną katalogową, przejrzeć można każdodziennie, wyjąwszy święta uroczyste i galowe, tak na miejscu w kancelarji Warszawskich Magazynów, jako też w Biurze Banku Polskiego w Wydziale Przemysłu.

Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu (podpisano) **Roguski.**
2—3 — 7702 —

TELEGRAM

TANIOŚĆ i ELEGANCJA

N° Wiosenny i Letni sezon otrzymał wielki wybór eleganckich z najlepszych angielskich, francuzkich i austrjackich materjałów **Ubiory Męzkie.**

CENNIK (PREIS-CURANT)

Letni Sak-Palto. . . . od rs. **12** do rs. **22**.
Letnie garnitury . . . . . . od rs. **14** do **25.**
Czarny frak . . . . od rs. **16** do rs. **22.**
Czarne Tużurki . . . . od rs. **16** do rs. **24.**
Czarne żakietowe garnitury od rs **22** do rubli **28.**
Marynarki Alpagowe od rs. **4** k. **50** do rs. **5** kop. **50.**
Marynarki czarne kamlotowe od rs. **8** do rubli **12.**
Sak-Palto Alpagowe od rs. **7** k. **50** do rs **10** k. **50.**

Alpagowe i płócienne garnitury dla **dzieci od** rs. **2** do rs. **4** k. **50.**
Ubiorki dla dzieci, od rs. **5** do do rs. **10.**
Sak-Paltka dla dzieci od rs. **6** do rs. **9.**
Dziecinne żakietowe ubiorki, od rs. **8** do rubli **10.**
Granatowe Bluzy do konnej jazdy od rs. **8.**
Kurtki do polowania, od rs. **8.**
Szlafroki dubeltowe, od rs. **10** do rs. **18.**
Spodnie w różnych gatunkach, od rs. **4** do rs. **7** kop. **50**
Angielskie płaszcze gumowe, od rs. **10.**
Angielskie burki, od rs. **12** do rs. **20,**

E. SAMET,

KRAWIEC z WIEDNIA Stefansplac Nr 2,

Obecnie w Warszawie, ulica Senatorska, dom W-go Epsztejna, Nr 22.
10—0 — 8039—

Poszukuje miejsca **Rządcy Dóbr** od Ś-go Jana, Człowiek młody, żonaty, przez lat 7 zarządzający jednym majątkiem, wszelkie urządzenia i pomiary, jako technik sam dokonywa, prace swą i gorliwość przez rekomendację, zapewnić może kaucją hipoteczną, adresa prosi składać w zakładzie Fryzjerskim W-go Kleszczyńskiego przy ulicy Podwal.
—8828—1—2

Panna,

bardzo dobrej konduity, poszukuje miejsca do dużego domu, do wyręczenia gospodyni, zarazem uzdolniona w szyciu bielizny i krawiecczyzny i na maszynie; wiadomość powziąść można: ulica Wązki Dunaj Nr 5 nowy, w sklepie. —8819—1—1

Z prawdziwym zamiłowaniem gospodarstwa wiejskiego **Rządca Dóbr** kawaler, **Ekonom i Leśniczy** żonaci, poszukują stosownych miejsc od 1-go Lipca r. b. Oferty upraszają składać u W-go S. Winiarskiego Kupca. Nowy-Świat Nr 1311 (62). —8870—1—3

Młody Człowiek,

Francuz, życzy brać lekcje muzyki wyższej na Fortepianie, w zamian za lekcje języka francuzkiego; wiadomość w Rekomendacji **S. Masłowskiej,** Krakowskie - Przedmieście Nr 17. —8871—1—3

EKONOM

zdolny i pracowity, znający się gruntownie na gospodarstwie i posiadający odpowiednie kwalifikacje, może znaleść pomieszczenie; wiadomość od dnia 16 do 18 Czerwca, przy ulicy Tłomackie Nr 5 nowy. —8867—1—1

Dwóch Pomocników,

jeden obznajmiony cośkolwiek z robieniem klisz, a drugi z kopjowaniem, znajdą natychmiast zatrudnienie w Zakładzie Jana Mieczkowskiego Nr 496 w Warszawie.—NB. Pierwszeństwo mieć będą zupełnie uzdolnieni.
—8866—1—1

MAMKA

ze świeżym i zdrowym pokarmem, przy ulicy Mazowieckiej Nr 3 nowy, u Akuszerki F. K.
—8827—1—1

Z powodu wyjazdu do sprzedania jak najtaniej:

Szafa jesionowa, Biurko, Łóżko, Lustro w ramach złoconych, Toaleta damska, Stoliczek, Zegar bronzowy, antyk, w dobrym stanie, Lampa, Salopa skunksowa rypsowa, z mufką, parę Serwet szydełkowych, oraz niektóre sprzęty kuchenne; widzieć można każdego czasu, ulica Chłodna Nr 18, oficyna lewa, 1-sze piętro, Nr mieszkania 14. —8831—1—1

Kilkanaście Obrazów olejnych, dobrze zachowanych, pędzla artystów krajowych i zagranicznych, do sprzedania po umiarkowanych cenach. Wiadomość codziennie między godziną 10 a 2 po południu w domu Nr 10A, przy ulicy Hożej, w mieszkaniu pod Nr 10 w oficynie na 1 piętrze. —8844—1—6

Bazar Stowarzyszenia „Merkury“

na Tłomackiem Nr 2.

przyjmuje rozmaite przedmioty do sprzedania i ma **na sprzedaż**: Dwie komody, biurko, stołek, z bronzami antyki, wózki dla chorych, wózek dziecinny, klatkę mosiężną dla papugi, pryszuic, welocipedy, naczynia blaszane, formy do ciast, Fisharmonją paryzką Debain'a, flet hebanowy, skrzypce stare, zegary, krucyfiks misternej roboty, monstrancja srebrna antyk, porcelany, obrazy olejne, sztychy stare, bronzy, szkło, brzytwy, scyzoryki, suknie i wszelkie ubiory damskie i męzkie, biżuterje i wiele innych. —8768—1—3

W dniu 10 (22) Czerwca, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydz. I, o godz. 10 z rana

Osada Włościańska

we wsi Marki, powiecie Warszawskim Nr 7, 34 i 72 oznaczona, do Macieja Borkowskiego należąca, rozległości dz. 33 (morgów 63), wraz z zabudowaniami gospodarskiemi.—Licytacja rozpocznie się od summy rs. 1,910, jako ⅔ części szacunku przez biegłych ustanowionego. Stawający do licytacji, winien złożyć dowód, iż jest ze stanu włościańskiego i wadjum w ilości rs. 750.—Zbiór objaśnień w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydz. I-go przejrzany być może. —8777—1—3

DLA DZIERZAWCÓW I KOLONISTÓW.

8 wiorst za Jerozolimską do rozkolonizowania 10 włók dobrego gruntu. Tamże do wydzierżawienia na lat 6 12 włókowy folwark obsiany bez służebności. Wiadomość w Podolszynie pod Raszynem. Do wydzierżawienia kilka folwarków z inwentarzem w wybornej glebie, w guberni Mohilewskiej. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 4 mieszkania 6.
—8805—1—3

Są do sprzedania:

Szafy orzechowe, dwie do sukien. Komody, Stoliki do kart, mahoniowe i orzechowe i t. p. Przyjmuje się także obstalunki sklepowe, budowlane, meble i wszelkie odnawiania, cena jak najumiarkowańsza,— z czem się polecam **S. Piekarski.**—Bednarska Nr 13 nowy.
—8837—1—3

Potrzebny jest

BUCHHALTER,

jeżeli można obznajmiony z językiem niemieckim. Reflektanci zgłosić się zechcą na Nowy-Świat Nr 60, mieszkania 12, rano do 11.
—8812—1—3

Mam zaszczyt zawiadomić Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, iż stosownie do udzielonego mi przez Władzę Szkolną pozwolenia, przyjmować będę jak i lat zeszłych, uczniów na stół i mieszkanie, z zapewnieniem im troskliwej opieki i wszelkiej pomocy naukowej. Na czas zaś wakacji szkolnych, mogą być przyjmowani uczniowie chcący się przygotować do wstąpienia do Szkół Rządowych.

M. Juty,

Ulica Obożna Nr 3, mieszkania Nr 1.
—8725—1—3

JEST MAJĄTEK

z wolnej ręki **do sprzedania,** odległy o wiorst 5 od jednej ze stacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, mający rozległości dworskiej 51 włók, gruntu ornego jest 676 mórg. lasu 434 mórg, łąk dobrych 109½ mórg, Towarzystwa jest 11,000 rubli. O cenie i warunkach, dowiedzieć się można u W-go Rejmann Rządcy Hotelu Niemieckiego.
—8855—1—3

Potrzeba rs. 400

na procent kupiecki, na miesięcy 8 rękojmia pewna; zwrot ratami dwumiesięcznemi; wiadomość w składzie wódek pod Nrem 2859, ulica Tamka. —8646—2—3

Najlepsza Musztarda,

w różnych gatunkach, w niczem nie ustępująca zagranicznym. Nabyć ją można w każdym czasie w **Fabryce A. SCHWEITZER,** w większych lub mniejszych ilościach to jest na garnce, kwaterki, oraz w słoikach po umiarkowanych cenach, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego pod Nrem 19.
—8838—1—3

Są do wypożyczenia

Pieniądze częściowo,

na krótkie terminy. Wiadomość powziąść można na Nowym-Świecie Nr 18, mieszkania 30, od 2 do 3 po południu. —8541—3—3

Jest do sprzedania

Obraz olejny

szkoły Włoskiej (Rodzina Święta), mogący służyć tak do ubrania salonu, jakoteż i do kościoła. Ulica Ś-to Krzyska Nr 21, mieszkania 7, na 1-m piętrze. —8823—1—3

Bardzo mały i ładny

KUCYK

do sprzedania. Nowy-Świat Nr 37, mieszkania 3. —8843—1—3

PARASOLIKI

damskie, podług najświeższych wzorów, w wielkim doborze, **Parasoliki** męzkie od słońca, tudzież **Parasole deszczowe** jedwabne, wełniane i płócienne. podróżne i polowe, przygotowała **Fabryka**

A. WOJNY,

w dziedzińcu domu Roezlera pod Nrem 451.
—8842—1—6

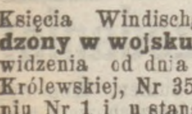
BILLARD

jest do sprzedania w każdym czasie, z szafką, mogący służyć w mniejszem mieszkaniu, za niewielką cenę, na Nowej Pradze, w bliskości kolei Petersburskiej, w domu W. Sowińskiej pod Nrem 73. —2579—2—3

Jest do sprzedania za **100 rubli**

FORTEPIAN

palisandrowy, o 6 i pół oktawy; wiadomość u Rządcy domu Petyskusa Nr 473B, przy ulicy Senatorskiej. —8826—1—3



Do sprzedania

KOŃ

wierzchowy, skarogniady, krwi angielskiej, ze Stada Księcia Windischgrätz, **zupełnie wyjeżdzony w wojsku austrjackiem,** będzie do widzenia od dnia 15 go Czerwca przy ulicy Królewskiej, Nr 35A. Wiadomość w mieszkaniu Nr 1 i u stangreta Michała.
—8627—3—3

Do sprzedania

MEBLE

Garnitury, szeszlągi, fotele, napoleonki, taborety, łóżka mahoniowe i na kolor orzechowy, stoliki do kart. toalety, stoły jadalne, szafki do łóżek z blatami marmurowemi i bez takowych, umywalnie, biuro o 5 szufladach, szafy do sukien i inne, oraz markiza na okno lub drzwi, przy ulicy Nowy-Świat Nr 24, wiadomość u Tapicera Golonowskiego.
—8728—1—6



J. DÜTZ

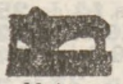
Fortepianista, przyjmuje wszelkie reparację Fortepianów i Pianin, a szczególnie skórkowanie, regulowanie i strojenie. Tamże są do sprzedania Fortepiany i Pianina zagraniczne i krajowe, nowe i używane za przystępną cenę, **przy ulicy Elektoralnej Nr 20.**
—8868—1—3



FORTEPIAN

palisandrowy, o 7 oktawach, fabryki Małeckiego, prawie wcale nieużywany, pozostawiono do sprzedania w fabryce fortepianów J. Hinz, Ś-to Krzyzka Nr 24 i róg Jasnej.
—8763—1—3

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

z blatem metalowym i mocnym głosem, za 50 rs.; wiadomość na ulicy Aleksandrja Nr 6 w Restauracji. —8832—1—3

Są do sprzedania sprowadzone ze wsi

DWA KONIE,

Ogier gniady 5-cio-letni, rassowy, zdatny pod wierzch, do stada i zaprzęgu i **Wałach** ciemno-siwy, w 5-tym roku, rosły, kareciany. Nowy-Świat Nr 37. Stróż wskaże
— 8775 —1—2

Jest do sprzedania w Mirowskich Koszarach

PARA KONI

młodych i rosłych, mających po cztery lata, maści ciemnogniadej, zdatnych do ekwipażu; dowiedzieć się można tamże, u kuczera Galicyna, od godziny ósmej z rana do czwartej po południu. —8824—1—3

TRZY POKOJE,

przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, są do wynajęcia za rs. 300 rocznie, od 1 Lipca, przy ulicy Szczyglej, pod Nrem 6 nowym.
—8845—1—3

Mieszkanie

parterowe, blisko Ogrodu Saskiego, dogodne dla przybyłych na kuracją, złożone z 2 lub 3 pokoi z przedpokojem i kuchnią, jest do odnajęcia od 1 Lipca do 1 Października. Zgłaszać się od 10 do 3 na ulicę Królewską, Nr 41, do mieszkania Nr 22. —8802—1—3

Jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w trzecim domu od Zielonego Placu przy rogu ulicy Jasnej i Ś-to Krzyzkiej pod Nrem 1366/7

LOKAL

składający się z sklepu, salonu, pokoju, kuchni i alkowy, za rs. 400 rocznie. Lokal ten może być użyty na jakikolwiek proceder, dotychczas w mieszkaniu tym mieści się razura i pracownia sukien damskich. Wiadomość w handlu B. Grüdigera przy ulicy Granicznej, Nr 16. —8857—1—6

Pokój kawalerski,

jest do odnajęcia od 1-go Lipca r. b., w domu pod Nrem 549a. na Krasińskim Placu, na 1 m piętrze od frontu, pod filarami, z wspólnem wejściem, kwartalnie; wiadomość u stróża.
—8856—1—1

Potrzebne są

Dwa Pokoje i Kuchnia

od Ś-go Michała przy ulicy: Długiej, Senatorskiej, Ś-to-Krzyzkiej, Marszałkowskiej, Alei Jerozolimskiej. lub w okolicach tychże. Adresa proszę złożyć w Red. Kur War. pod literami M. J. P. do dnia 28 Czerwca.
—8779—1—3

Do wynajęcia od Ś-go Jana 1875, przy ulicy Długiej pod Nr 21/537

LOKAL

na 1 piętrze od frontu, składający się z 6-ciu pokoi, salonu o 3-ch oknach z balkonem, niszy, kuchni dużej, piwnicy i góry osobnej, oraz dwie duże piwnice na skład win lub owoców. Wiadomość na miejscu u Rządcy lub u właściciela, stróż wskaże. —8661—1—3

Potrzebny jest jeden pokój z kuchenką na

Letnie Mieszkanie

zaraz, do 1 Października, na wsi, koniecznie w iglastym lesie, nie w wilgotnym miejscu, gdzie dostać możnaby było mleka, może być w okolicy Mińska, Radzymina lub traktu Petersburskiego, jeżeli kto z WW. Panów ma do wynajęcia takowe mieszkanie, upraszam o rychłą wiadomość ze szczegółowym opisem dogodności, odległości, kommunikacji, ceny mieszkania i t. p. pod adresem Węgrowicz, Leszno Nr 13. —8839—1—3

Za rs. 42 do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół, oraz garnitury nowe, rypsem kryte, sofy, meble całe kryte i t. p., po cenach bardzo umiarkowanych. Nowy-Świat Nr 44, u Tapicera. —8854—1—4

MIESZKANIE

przy ulicy Ogrodowej, w domu Nr 25, t. j.: dwa duże pokoje frontowe, obszerny przedpokój z kuchnią angielską, po części z meblami, piwnicą widną, na kwartał, t. j. od 1 Lipca do 30 Września 1875 r., jest do wynajęcia. Wiadomość w mieszkaniu Nr 7 i u miejscowego stróża Jana. —8822—1—3

Pare pokoi

umeblowanych frontowych na dole w każdym czasie do najęcia, ulica Włodzimierska Nr 4 dom Regelmana, mieszkania Nr 1.
—8789—1—1

Potrzebne jest

MIESZKANIE

przy środkowych ulicach miasta, od 8 do 12 pokojów, na 2 lub 3 piętrze. Zielna Nr 15, u stróża. —8791—1—3

MIESZKANIA:

Trzy pokoje i kuchnia na parterze, oraz pojedyńcze pokoje z kuchniami i piwnicami, do wynajęcia od 1 Lipca, w domu Nr 34/2485a, przy ulicy Nowolipki. —8815—1—3

POKÓJ

do wynajęcia przy familji, dla jednej osoby z usługą, meblami, może być i ze stołem, jeżeliby sobie życzyła od dnia 1 Lipca r. b.— Tamże jest **Stół** duży malowany z dwoma szufladami do sprzedania. Ulica Marszałkowska Nr 55 nowy, mieszkania 30.
—8810—1—3

Potrzebne są od 1 Lipca r. b.

Dwa Pokoje

gustownie umeblowane, z osobnem wejściem, w okolicach Marszałkowskiej ulicy. Adresa złożyć w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. J. B. 15. —8863—1—1

Do wynajęcia od Ś-go Jana

Cztery Pokoje,

przedpokój i kuchnia świeżo odnowione, na 2 piętrze od frontu. Ulica Twarda Nr 14. Wiadomość u właściciela domu z rana do 9, po południu od 3 i pół do wieczora.
—8783—1—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca jeden

Pokój

duży z kuchnią, garderóbką, komórką i górą wspólną, przy rogu ulic Wilczej i Kruczej Nr 9 nowy, cena rs. 32 i pół kwartalnie, (może być z meblami). —8834—1—3

Pożądanem jest

MIESZKANIE

składające się z 10—15 pokoi, na dole, z których część może być na piętrze, w osobnym domku z ogródkiem, w środku miasta, blisko wodociągu, na zakład leczniczy. Prosi się o zostawienie adresu w Redakcji pod lit. B. R.
—8785—1—3

LOKALE:

W oficynie na 1 piętrze Trzy duże pokoje i kuchnia obszerna. Na parterze od ulicy Zatyłki, trzy pokoje, z tych dwa duże, w jednym kuchnia. Do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. w domu Nr 33, Elektoralna. W razie potrzeby obadwa lokale mogą być zajęte zaraz. Wiadomość u stróża. —8874—1—3

Cztery pokoje i kuchnia

na parterze, za cenę rs. 300 rocznie, do najęcia od kwartału, w domu Nr 5/1608, przy ulicy Nowogrodzkiej.—Tamże mieszkania na facjacje,—lokale będą odświeżone, stróż wskaże. —8840—1—3

SKLEP

z wystawą, na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 533, jest do wynajęcia od 1 Lipca; wiadomość obok w sklepie Mydła i Świec.
—8554—2—3

SZTUCER

myśliwski dubeltowy igłowy, wyrobu Foerstera, Królewskiego Puszkarza w Berlinie, bijący na 1,000 kroków, do sprzedania za mniej jak połowę ceny, t. j. za rs. 60

i Dubeltówka

igłowa, bijąca bardzo celnie, za 30 rubli. Ulica Żórawia Nr 9, mieszkania 4, od 10 do 12 rano i od 3 do 6 po południu. —8567—2—2

Letnie Mieszkanie.

3 duże pokoje i kuchnia, za 60 rubli, 8 wiorst za Jerozolimską; wiadomość na Nowolipiu Nr 11, u p. Pralewskiego. —8804—1—3

Od 1 Lipca r. b., jest do wynajęcia jeden

Pokój

na 1-m piętrze od frontu, osobnem wejściem, z meblami lub bez.—Tamże jedna sztuka prawdziwego chińskiego **fularu** jedwabnego ecru, do nabycia tanio; wiadomość: Żórawia Nr 8, mieszkania 2. —8821—1—3

Od 1 Lipca z powodu wyjazdu jest do odnajęcia na miesięcy dwa

Pokój z przedpokojem.

Ulica Ś-to Krzyzka od Nowego-Światu, Nr 19, stróż wskaże. —8841—1—1

Do wynajęcia od Ś go Jana r. b., róg ulicy Pięknej i Alei Ujazdowskiej, pod Nr 1713B, nowy Nr 11, obok Doliny Szwajcarskiej

Lokal Parterowy,

składający się z Przedpokoju i Salonu siedmiu Pokoi, oraz antresoli, Kuchni i Pralni, Spiżarni, Drwalni, wraz ze stajnią i Wozownią lub bez.
Wiadomość u miejscowego stróża Wincentego. 5—6 — 8298 —

Do najęcia od Ś-go Jana przy ulicy Granicznej Nr 14

SKLEP

z 2-ma pokojami, kuchnią i piwnicami lub bez takowych. Tamże do sprzedania stare **drzwi, okna i okiennice;** wiadomość u właściciela domu. —7158—4—0

MIESZKANIE

z meblami,

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, pokój dla sług, na parterze. Chmielna Nr 5. —8109—6—6

SKLEP

Dystrybucyjny i Galanteryjny, wraz z mieszkaniem, który egzystuje od lat 15, jest do odstąpienia od 1-go Lipca r. b. z powodu wyjazdu do wód. Ulica Aleja Jerozolimska Nr 1574, nowy 34, drugi dom od Marszałkowskiej ulicy. —8803 -1—3

MIESZKANIE

umeblowane, do odnajęcia, złożone z 6 pokoi, przedpokoju i kuchni ze stajnią i wozownią lub bez, od 1 Lipca. na czas dowolny. Bracka Nr 12, na parterze, mieszka Nr 1; wiadomość tamże. —7994—6—6

Do wynajęcia w każdym czasie

Stajnia i Wozownia

na Krakowskiem-Przedmieściu, w pałacu Hr. Uruskiego Nr 28; wiadomośc u Rządcy.
—8355—4—6

Dowód Banku Polskiego

za Nr 5,273 zaginął, na złożony w Banku bilet rossyjski wygrywający, 2 emissji na rs. 100, ktoby takowy znalazł, proszę odnieść na ulicę Nowy-Świat Nr domu 14, mieszkania 23. —8781—1—3

Nagrody rs. 5.

Przed kilku dniami w przejściu przez Aleę Jerozolimską i ulicę Kruczą, na Żórawią zgubioną została letnia **damska okrywka,** z podszewką jedwabną. Znalazca zechce ją oddać za powyższę nagrodą na ulicę Żórawią pod Nr 8. Tamże jest do sprzedania **garnitur mebli,** kryty zielonym rypsem, prawie zupełnie nowy. —8878—1—2

Znalezioną Portmonetkę

z Książką legitymacyjną, na imię Edwarda Keger, odebrać można na Królewskiej ulicy obok Kronenberga domu, w Szynku.
—8852—1—1

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego", Plac Teatralny Nr. 473c (5 nowy.)
Дозволено Цензурою.